

Sygn. akt I ACa 460/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSO del. Małgorzata Szostak - Szydłowska
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2021 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K. i A. K.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. w W.**

o ustalenie, zapłatę i wydanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 8 marca 2021 r. sygn. akt I C 626/20

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 8100 (osiem tysięcy sto 00/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

(...)

UZASADNIENIE

Powodowie A. K. i J. K. ostatecznie domagali się zasądzenia od pozwanego Banku (...) S.A. w W. kwoty 200.000,- zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.06.2020 r. do dnia zapłaty - tytułem zwrotu świadczeń nienależnie pobranych przez pozwanego na poczet nieważnej umowy kredytu hipotecznego denominowanego nr (...) z dnia 29.06.2005 r. w okresie jego spłaty do stycznia 2020 r., ustalenia, że ww. umowa kredytu hipotecznego jest nieważna oraz zobowiązania pozwanego do wydania powodom weksła własnego in blanco wystawionego na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 tej umowy. W uzasadnieniu pozwu wskazali, że umowa kredytu, jaką zawarli z pozwanym Bankiem jest w całości nieważna, gdyż zawiera niedozwolone postanowienia umowne i po ich wyeliminowaniu umowy nie można wykonać, ponieważ nie jest znana kwota kredytu. W związku z tym pozwany winien zwrócić im różnicę pomiędzy kwotą, jaka została pobrana na poczet spłaty kredytu do stycznia 2020 r., a kwotą kredytu, jaka została

im wypłacona przez pozwanego. Za ustaleniem nieważności umowy przemawia, według powodów, konieczność wyeliminowania niepewności co do ważności tego stosunku prawnego, a ponieważ na zabezpieczenie wykonania umowy został przez nich wystawiony weksel in blanco, który znajduje się w posiadaniu pozwanego, żądają oni wydania im tego dokumentu, jako stanowiącego ich własność i którym pozwany nie może dysponować z uwagi na nieważność umowy, na podstawie której mu go przekazano.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu wskazując, że umowa została zawarta ważnie i nie zawiera postanowień niedozwolonych, nie doszło do wzbogacenia Banku kosztem powodów, a nadto roszczenie o zapłatę jest przedawnione.

Wyrokiem z dnia 8 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie ustalił, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 29.06.2005 r., zawarta przez powodów z pozwanym jest nieważna (pkt I); zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 70.405,07 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22.07.2020 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo o zapłatę w pozostałej części (pkt II); nakazał pozwanemu wydanie powodom weksla własnego in blanco, o którym mowa w § 12 ust. 1 pkt 1 umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 29.06.2005 r. (pkt III) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów zwrot kosztów procesu w kwocie 4.575 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku (pkt IV).

Orzeczenie to oparto o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną:

Powodowie, działając jako konsumenci, w dniu 8.06.2005 r. wystąpili do pozwanego Banku z wnioskiem o udzielenie kredytu w walucie (...) w wysokości mającej stanowić równowartość 200.000 PLN, przeznaczonego na nabycie domu jednorodzinnego. W tej dacie mieli już podpisaną umowę przedwstępną dotyczącą zakupu tego domu za kwotę 320.000 zł.

W dniu 29.06.2005 r. powodowie podpisali umowę o kredyt hipoteczny denominowany nr (...), w którym pozwany Bank zobowiązał się postawić do dyspozycji powodów kredyt w złotej równowartości waluty wymiennej w kwocie w kwocie 77.000 CHF przeznaczony na zakup nieruchomości zabudowanej, której cena wynosi 260.000 zł, zaś kredytobiorcy wnieśli na ten zakup wkład własny w kwocie 60.000 zł (§ 1.1-2 i § 2.1 umowy). Prowizję ustalono na 1,25% kwoty kredytu, tj. na 962,50 CHF (§ 4 umowy).

Kwota wskazana w (...) stanowiła kwotę, na podstawie której obliczyć miano kwotę kredytu wyrażoną w złotych przy uruchomieniu kredytu oraz przy spłacie rat kapitału i odsetek (§ 1.3 umowy). Uruchomienie kredytu miało nastąpić w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu na (...) po kursie kupna dewiz obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia kredytu (§ 1.4 umowy). W przypadku wzrostu (...) w okresie między dniem zawarcia umowy a dniem uruchomienia transzy kredytu, Bank mógł obniżyć kwotę kredytu wyrażoną w (...) w takim stopniu, aby nie przekraczała 76,92% wartości przedmiotu kredytowania. Zmiana kwoty kredytu w związku ze zmianą kursu nie wymagała zawarcia aneksu do umowy (§ 1.5 umowy).

Kredyt został udzielony na okres od 1.07.2005 r. do 31.07.2023 r. i miał być spłacony do 31.07.2023 r. w ratach miesięcznych, w PLN, w terminach i kwotach zgodnie z harmonogramem stanowiącym integralną część umowy (§ 3 i § 8.1 umowy), według kursu sprzedaży ogłaszanego przez Bank na dzień spłaty poprzez pobieranie środków pieniężnych, odsetek, prowizji i opłat oraz innych kosztów i należności Banku z konta powodów (§ 8.1-2 i § 8.4 umowy).

Zgodnie z zapisami regulaminu - stanowiącego część umowy (por. § 24.2 umowy) - realizacja kredytu denominowanego miała następować w PLN w wysokości odpowiadającej równowartości kredytu wyrażonego w (...) i przeliczonego wg Tabeli kursów po kursie kupna:

- a) dewiz w przypadku bezgotówkowej realizacji kredytu,
- b) pieniędzy w przypadku gotówkowej realizacji kredytu (§ 33 regulaminu k. 44).

Splata takiego kredytu miała następować w PLN w ratach określonych w walucie bazowej kredytu, po ustalonym wg Tabeli kursów kursie sprzedaży:

- a) dewiz przy płatnościach w formie bezgotówkowej,
- b) pieniędzy przy płatnościach w formie gotówkowej (§ 34 regulaminu k. 45 i § 8 ust. 2 umowy).

Bank mógł wyrazić zgodę na przewalutowanie kredytu, na wniosek kredytobiorców i pod warunkiem posiadania przez kredytobiorców zdolności kredytowej obliczonej dla pozostałego do spłaty kredytu wyrażonego w nowej walucie (§ 35 regulaminu).

Ani w umowie, ani w regulaminie nie wskazano, jak jest ustalany kurs sprzedaży i kurs kupna; wskazano natomiast, że tabela kursów jest to tabela kursów walut obowiązująca w pozwanym Banku od godziny 8:00 w dniu, w którym następuje operacja (§ 2 pkt 34 regulaminu k. 29).

Oprocentowanie kredytu ustalono według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę stopy bazowej i stałej marży Banku. Stopa procentowa miała ulegać zmianie w okresach sześciomiesięcznych liczonych od dnia podpisania umowy, przy czym: a) dla ustalenia stopy procentowej na pierwszy sześciomiesięczny okres jako stopę bazową przyjęto odpowiednią stawkę LIBOR 6M notowaną na 2 dni robocze przed podpisaniem umowy, b) dla ustalenia stopy procentowej na następne sześciomiesięczne okresy jako stopę bazową przyjęto odpowiednią stawkę LIBOR 6M notowaną na 2 dni robocze przed zakończeniem poprzedniego okresu (§ 9 umowy). Stawkę LIBOR zdefiniowano w regulaminie jako stopę referencyjną dla krótkoterminowych pożyczek międzynarodowych dla USD lub (...) ustalaną i publikowaną przez B. A. codziennie o godzinie 11.00 czasu londyńskiego (§ 2 ust. 33 oraz § 27 regulaminu).

Zgodnie z regulaminem kredyt denominowany zdefiniowano jako kredyt udzielony w walucie wymiennej z zastrzeżeniem, że wysokość świadczenia Banku i klienta ustalana jest w walucie polskiej według wartości waluty kredytu właściwej na dzień uruchomienia i spłaty kredytu (walutowa klauzula waloryzacyjna – por. § 2 pkt 11 regulaminu).

W dniu 14.07.2005 r. strony zawarły aneks nr (...), w którym zmieniły kwotę kredytu na 78 450 CHF oraz kwotę prowizji na 980,63 CHF.

Wyplata kredytu nastąpiła na podstawie dyspozycji powodów w dniu 18.07.2005 r w kwocie 200.000 PLN.

W okresie spłaty kredytu, tj. od 16.08.2005 r. do 30.01.2020 r. na poczet spłaty należności związanych z umową z rachunków powodów pobrano kwotę łącznie 270 405,07 zł, w tym:

- a) 267 721,10 zł tytułem spłaty kapitału kredytu i odsetek,
- b) 2 633,97 zł tytułem zapłaty prowizji,
- c) 50 zł tytułem opłat za monity,

Pismem z 24 stycznia 2020 r. powodowie zwrócili się do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie z wnioskiem o zawezwanie pozwanego Banku do próby ugodowej celem zapłaty przez pozwanego kwoty ponad 391.000 zł tytułem zwrotu świadczeń, jakie spełnili w wykonaniu nieważnej umowy kredytu. Na posiedzeniu sądu w dniu 21.07.2020 r. nie doszło do zawarcia ugody.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy odwołał się do art. 189 k.p.c. i wskazał, że powodom służy interes prawny w stwierdzeniu nieważności umowy, także przy jednoczesnym dochodzeniu zwrotu pieniędzy, które zostały zapłacone na rzecz pozwanego w wykonaniu nieważnej umowy, albowiem samo uwzględnienie powództwa o zwrot pieniędzy nie wyczerpuje interesu prawnego powodów w odniesieniu do stwierdzenia nieważności umowy kredytowej łączącej ich z pozwanym. Interes ten polega na potrzebie definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia

nawiązanego na podstawie tej umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych jej postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Wskazał skutkiem eliminacji takich postanowień zgodnie z art. 385¹ k.c. nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jaką jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, stąd samo rozstrzygnięcie o żądaniu zapłaty nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego,

Następnie Sąd Okręgowy przyjął, że zasadnicze postanowienia umowy spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego, która przewidywała rozliczenia w walucie szwajcarskiej, lecz mieściło się to w granicach uprawnień banku przewidzianych w art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. w zw. z art. 358 § 1 k.c. w jego brzmieniu z daty zawierania umowy stron. Istota umowy sprowadzała się do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w (...), zaś powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty, z jednoczesnym zastrzeżeniem, że zobowiązanie Banku nie może przekroczyć pewnej granicy określonej w walucie wykonania zobowiązania (PLN, 76,92% wartości przedmiotu kredytowania). Sąd uznał, że umowa taka była dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza przepisów prawa, zasad współzycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego. Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty przyjmowanego do rozliczeń umowy może natomiast być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego.

Odwołując się do art. 385¹ k.c. oraz do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)) na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG (wyrok z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18), Sąd Okręgowy wskazał, że klauzule wymiany (czyli dotyczące kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych) określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), co oznacza to, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, a w przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy. Nadmieniał, iż powodowie zawierali opisaną w pozwie umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c., a zarówno umowa, jak i stanowiący jej część regulamin, stanowiły wzorce stosowane w Banku, przy czym jej postanowienia (poza kwotą kredytu w PLN, walutą kredytu, przeznaczeniem kredytu, okresem kredytowania, sposobem zabezpieczenia, wskazaniem rachunków do wypłaty i spłaty kredytu, ewentualnie marżą i prowizją), w szczególności postanowienia dotyczące kursów stosowanych do przeliczeń walutowych, nie były przedmiotem indywidualnego wynegocjowania w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Istota postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy sprowadza się do wielokrotnie przeliczania wysokości zobowiązań wynikających z umowy z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Mechanizm (konkretny sposób) ustalania tych kursów nie został w umowie w żaden sposób opisany, gdyż umowa odwołuje się do kursu obowiązującego w Banku na potrzeby wypłaty kredytu, zaś stanowiący część umowy regulamin w zakresie zaliczania spłat w PLN odsyła tylko do „Tabeli kursów” obowiązującej w Banku (§ 34). Zdaniem Sądu Okręgowego oznacza to, że Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty.

Rozważając, czy – skoro postanowienia te dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów, Sąd Okręgowy przyjął, że odwołanie do kursów, co do których nie wskazano, w jaki konkretnie sposób są one ustalone, nie pozwala na określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy, stąd nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia

były wystarczające jednoznaczne. Ponieważ sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznaczało to, że mogły być one wyznaczane jednostronnie przez Bank, czego nie zmieniała okoliczność, że w pewnym zakresie mógł być on doznawać ograniczeń ze strony nadzoru bankowego, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu. Takie postanowienia mają charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). W efekcie Bank mógł wpływać na wysokość własnych korzyści finansowych i świadczenia kredytobiorcy, a kredytobiorcy po zawarciu umowy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona, a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank, który nadto zastrzegł sobie prawo ograniczenia kwoty kredytu w przypadku zmiany kursu do pewnej górnej granicy.

W ocenie Sądu Okręgowego, przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy kredytobiorcy w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Nie ma przy tym znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał, w jaki sposób wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

Podobnie, skoro oceny abuzywności dokonuje się na datę zawarcia umowy, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawały późniejsze zmiany tej umowy, wprowadzane na podstawie aneksów lub zmian regulaminu, precyzujących na przyszłość sposób ustalania kursu waluty. Miałyby one znaczenie, gdyby zostały zawarte w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Sytuacji w tym zakresie nie zmieniał również fakt wejścia w życie ustawy z dnia 29.07.2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawa antyspreadowa). Przypomnieć bowiem należy, że powołana regulacja - w odniesieniu do wcześniej zawieranych umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż polska i w zakresie części tego kredytu pozostałego do spłacenia - przewidywała obowiązek zawarcia w umowie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Nie odnosiła się zatem do tej części kredytu, która była spłacana wcześniej i nie usuwała abuzywności pierwotnych postanowień, nawet w przypadku zawarcia aneksu wprowadzającego na przyszłość zmiany wynikające z ustawy.

Uznając, że postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów ustalanych swobodnie przez jedną ze stron umowy (Bank) miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. i w związku z tym nie wiązały powodów, Sąd Okręgowy ocenił, że nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty poprzez zastąpienie kwestionowanych postanowień przepisem prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron czy też w drodze sięgnięcia do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski (NBP) lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Wspomniany przepis nie obowiązywał zresztą w dacie zawarcia umowy. Poza tym, nawet gdyby uznać, że przepis ten mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokość kwoty, jaką Bank powinien postawić do dyspozycji powodów w PLN. Stąd też, Sąd pierwszej instancji

doszedł do przekonania, że sporna umowa jest niezgodna z art. 69 Prawa bankowego, a tym samym sprzeczna z prawem i nieważna (art. 58 k.c.). W konsekwencji Sąd ten uznał, powództwo o ustalenie nieważności umowy stron podlegało uwzględnieniu, o czym orzekł w pkt. I sentencji wyroku.

Zważywszy zaś na treść art. 410 k.c. i art. 405 i nast. k.c., Sąd Okręgowy przyjął, że strony mają obowiązek zwrotu świadczenia wykonanego w oparciu o nieważną umowę. Zauważył, że po stronie pozwanego Banku występuje nadwyżka świadczenia uzyskanego od powodów w okresie wskazanym w pozwie, tj. do stycznia 2020 r. (270.405,07 zł) ponad kwotę, jaką powodowie otrzymali od niego tytułem kredytu (200.000,- zł), a zatem – stosując teorię salda – przyjął, że po stronie pozwanego doszło do bezpodstawnego wzbogacenia i winien on zwrócić powodom różnicę w kwocie 70.405,07 zł.

Rozważając podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powodów Sąd pierwszej instancji oparł się na treści art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9.07.2018 r. w związku z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13.04.2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104) i przyjął, że roszczenie o zwrot pierwszej z zapłaconych rat przedawniało się po upływie 10 lat od daty jej płatności, a kolejnych rat płatnych miesięcznie, z każdym kolejnym miesiącem. Zaznaczył, że zawiązanie do próby ugodowej dokonane pismem z 24.01.2020 r., doręczonym pozwanemu przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w sprawie sygn. akt I Co 342/20 w dniu 24.04.2020 r., zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., przerwało bieg przedawnienia roszczeń powodów w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, a zatem dotyczących okresu 10 lat przed tą datą. Roszczenia powodów o zwrot rat zapłaconych nienależnie należało zatem uznać za przedawnione za okres poprzedzający 10 lat przed datą zawiązania, tj. za okres od 16.08.2005 r. do 24.01.2010 r. Zgodnie z zaświadczeniem pozwanego w tym czasie na poczet spłaty kredytu pobrano 71.002,52 zł, a zatem w tym czasie nie doszło jeszcze do zubożenia po ich stronie i jednocześnie wzbogacenia pozwanego, skoro wypłacona kwota kredytu była wyższa (200.000 zł). Tym samym do wzbogacenia pozwanego o wskazaną wyżej kwotę 70.405,07 zł doszło w okresie późniejszym, nie wykraczającym poza 10 lat przed zawiązaniem do próby ugodowej.

Sąd Okręgowy jednocześnie nadmienił, że termin posiedzenia w sprawie o zawiązanie do próby ugodowej wyznaczono na dzień 21.07.2020 r. i po tym dniu, tj. od 22.07.2020 r., pozwany znalazł się w opóźnieniu z jego spełnieniem, które to opóźnienie – zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. – upoważniało powodów do żądania odsetek ustawowych z tego tytułu. Z tych względów żądanie zapłaty zostało uwzględnione do kwoty 70.405,07 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22.07.2020 r. i oddał je w pozostałej części – jak w pkt. II sentencji wyroku.

Jednocześnie, wobec ustalenia nieważności umowy kredytu, odpadła podstawa do wystawienia i przekazania pozwanemu weksla in blanco, jak też możliwość jego wypełnienia, ponieważ zgodnie z § 12 umowy miał on zabezpieczać wykonanie umowy. W ocenie Sądu Okręgowego zatem, pozwany winien weksel zwrócić, skoro jest on do tego zobowiązany nawet w sytuacji określonej w art. 50 prawa wekslowego (art. 222 § 1 k.c.), stąd orzeczono w pkt. III sentencji wyroku.

O kosztach procesu natomiast Sąd pierwszej instancji orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany, który zaskarżył go w całości i zarzucił Sądowi Okręgowemu:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego:

a) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie sprzecznych z treścią materiału dowodowego błędnych ustaleń, że:

- zgodnie z umową kredytu pozwany Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty (...) i że określał oraz że mógł określać kurs kupna i sprzedaży (...) całkowicie swobodnie i przyznał sobie jednostronne kompetencje do swobodnego ustalania kursu przyjmowanego do wykonania umowy kredytu, a przez to doszło do rzekomego naruszenia dobrych obyczajów i naruszenia interesu konsumentów – powodów, gdy tymczasem z zaświadczenia

Banku z dnia 17 stycznia 2020 r. wynika, że kurs Banku nieznacznie odbiegał od kursu średniego ogłaszanego przez NBP;

- powodowie po zawarciu umowy kredytu mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona, a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy kredytu określać miał Bank;

- pozwany Bank mógł kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, zaś po wypłacie kredytu już bez żadnego ograniczenia mógł określić wysokość zobowiązania kredytowego powodów w toku spłaty kredytu,

- doszło do rażącego naruszenia interesu powodów w sytuacji, gdy w materiale dowodowym brak jest dowodów na ten fakt;

- po pominięciu postanowień umowy kredytu określających kurs wymiany walut, umowa kredytu zawiera braki w postaci jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 Prawa bankowego, tj. nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, co skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonywania przez obie strony zgodnie z jej istotą, gdy tymczasem z umowy kredytu i załączników do niej, w tym harmonogramu spłaty, wynika kwota kredytu, wysokość rat kredytu oraz terminy i sposób zapłaty rat kredytowych, w tym również sposób ustalania raty w złotych;

b) naruszenie art. 327¹ k.p.c. przez zaniechanie przytoczenia w zaskarżonym wyroku, które postanowienia umowy kredytu (wskazania jednostek redakcyjnych umowy kredytu lub konkretnych postanowień umowy kredytu) Sąd uznał za niedozwolone klauzule umowne, a tym samym które nie wiążą powodów i których eliminacja z umowy zgodnie z art. 385¹ k.c. skutkuje nieważnością umowy i upadkiem podstawy do świadczeń pieniężnych powodów na rzecz pozwanego Banku;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 189 k.p.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż powodowie mają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu, podczas gdy w niniejszej sprawie brak jest interesu prawnego powodów do wytoczenia tego powództwa, jak również nie mają oni jakiegokolwiek potrzeby ustalania stosunku prawnego lub prawa, gdyż ich sfera prawna nie została naruszona ani zagrożona przez pozwanego;

b) naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego oraz w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 56 k.c. oraz art. 354 k.c. poprzez błędne zastosowanie tych przepisów i przyjęcie, że odesłanie do kursu zawartego w tabeli kursowej Banku pozwala mu na wyznaczanie kursu jednostronnie i stosowanie kursu całkowicie arbitralnego i dowolnego wobec pominięcia przez Sąd Okręgowy, iż umowa kredytu, jak każda inna umowa, powinna być wykonywana w zgodzie z zasadami współżycia społecznego, ustalonymi zwyczajami oraz zgodnie z celem zawartej umowy, które czynniki wyznaczają granice prawidłowego wykonywania umowy przez strony;

c) naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c., a także art. 4 ustawy antyspreadowej w zw. z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego oraz w zw. z art. 58 § 3 k.c. poprzez ich błędne niezastosowanie i w konsekwencji zanegowanie możliwości wykonania zobowiązania powodów przez spłatę kredytu w (...);

d) naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c. oraz art. 354 k.c. lub w zw. z art. 358 § 2 k.c. lub w zw. z art. 41 Prawa wekslowego stosowanym w drodze analogii poprzez ich błędne niezastosowanie i w konsekwencji zanegowanie możliwości wykonania zobowiązania przy uwzględnieniu normy określającej wartość waluty obcej poprzez zastosowanie kursu średniego (...) ogłaszanego przez NBP;

e) naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385² k.c. przez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów i przyjęcie, że postanowienia dotyczące kursów stosowanych do przeliczeń walutowych (kursu kupna i kursu sprzedaży z tabeli kursowej Banku) są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, mimo że:

- nie ma podstaw do uznania, że kwestionowane postanowienia były sprzeczne z dobrymi obyczajami z uwagi na hipotetyczne (choć nierzeczywiste) ryzyko, że Bank będzie nadużywał prawa do ustalania kursu w tabeli kursowej i będzie ustalał ten kurs całkowicie w oderwaniu do realiów rynkowych;

- Sąd nie dokonał ustaleń w zakresie przesłanki naruszenia interesów konsumentów sposób rażący, tj. nie dokonał porównania sytuacji konsumentów uregulowanej kwestionowanymi postanowieniami z sytuacją, w której znalazłaby zastosowanie przepisy dyspozytywne oraz nie ma podstaw do uznania, że kwestionowane postanowienia były sprzeczne z dobrymi obyczajami, np. z uwagi na rzekomą dysproporcję w prawach i obowiązkach stron;

f) naruszenie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie lub niezastosowanie i przyjęcie, że skutkiem niedozwolonego charakteru postanowień umowy kredytu dotyczących kursów z tabel kursów Banku jest nieważność umowy kredytu, mimo że po wyeliminowaniu postanowień uznanych za abuzywne umowa wiąże w pozostałym zakresie;

g) naruszenie art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 Dyrektywy 93/13 oraz naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z motywem 13. Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 4 ustawy antyspreadowej oraz w zw. z art. 69 ust. 6 Prawa bankowego poprzez błędne zastosowanie tych przepisów i przyjęcie, że konsekwencją abuzywności postanowień dotyczących kursu kupna i kursu sprzedaży z tabeli kursowej Banku powinna być nieważność całej umowy kredytu, mimo że umowa może być wykonywana z pominięciem tych postanowień;

h) naruszenie art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 2 i art. 32 Konstytucji RP oraz art. 2 i 3 Traktatu o Unii Europejskiej przez błędne zastosowanie art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 Dyrektywy 93/13 w sposób, który prowadzi do naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego, jakimi są zasada równości, zasada pewności prawa i zasada proporcjonalności wynikające z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP oraz z art. 2 i 3 Traktatu o Unii Europejskiej.

W związku z tymi zarzutami pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania z zasądzeniem od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie od niego na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jako że znajdują one należyte oparcie w prawidłowo zebranych i trafnie ocenionym materiale dowodowym. Podziela też zasadniczą część oceny prawnej roszczeń powodów przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, za wyjątkiem jedynie wyprowadzonej przez Sąd Okręgowy – jako konsekwencja nieważności umowy kredytowej – możliwości zastosowania tzw. teorii salda przy zwrocie wzajemnych świadczeń stron, co jednak – wobec wniosków apelacji i kierunku zaskarżenia – nie mogło prowadzić do jej uwzględnienia.

Odnosząc się do zarzutów apelacji stwierdzić należało na wstępie, iż zaniechanie precyzyjnego wskazania w rozważaniach Sądu Okręgowego jednostek redakcyjnych umowy kredytowej, w której zawarte były postanowienia ocenione przezeń jako niedozwolone, nie oznacza naruszenia przepisu art. 327¹ k.p.c. W sytuacji, gdy – jak w niniejszej sprawie – Sąd pierwszej instancji ustaleniami faktycznymi objął treść istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy

postanowień umowy, w tym także przytaczając konkretne punkty i paragrafy umowy i regulaminu, a następnie dokonując wykładni umowy w świetle art. 385¹ k.c. i in. przepisów w sposób jednoznaczny wskazywał, że jako abuzywne ocenia te z nich, które odwołują się do kursów wymiany walut ustalanych przez pozwanego w Tabeli kursowej opisanej w § 2 pkt 34 regulaminu (stanowiącego integralną część umowy), nie uniemożliwia to kontroli instancyjnej. Możliwe jest bowiem prześledzenie sposobu rozumowania Sądu i ocena toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia. Tym samym omawiany zarzut pozwanego był nieskuteczny.

Nie mógł też zyskać uznania Sądu Apelacyjnego stawiany w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., motywowany przede wszystkim pominięciem prezentowanej przez skarżącego wykładni umowy zmierzającej w istocie do wykazania, że udzielony powodowi kredyt był kredytem walutowym (a więc kredytem, w którym kwota zobowiązania wyrażona jest w walucie obcej i tej walucie dokonywana jest także spłata kredytu), nie zaś kredytem denominowanym do waluty obcej, czyli kredytem, którego kwota wyrażona jest w walucie obcej, ale wypłacona zostaje w walucie krajowej według klauzuli umownej, opartej, co do zasady, na kursie kupna waluty obcej, obowiązującym w danym dniu, a także jego spłata następuje w walucie krajowej, przy zastosowaniu bieżącego kursu sprzedaży waluty. Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że objęty niniejszym sporem kredyt spełniał kryteria drugiego ze wskazanych powyżej rodzajów (typów) kredytów. Sformułowanie zaś zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. bez wskazania dowodów, które zostały, według skarżącego, ocenione z naruszeniem zasad swobodnej oceny dowodów, a zatem nielogicznie i niezgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, sprowadzające się jedynie do przedstawienia alternatywnych ustaleń faktycznych i wniosków uznawanych przez niego za prawidłowe, nie dowodzi dowolnej oceny dowodów, ani błędu w ustaleniach faktycznych. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika prowadząca do wniosków odmiennych, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00).

Podnoszone przez pozwanego w ramach zarzutów naruszenia prawa procesowego i błędnych ustaleń faktycznych kwestie, jako zmierzające także do podważenia oceny prawnej żądań pozwu, zostaną jeszcze wspomniane przy rozważaniach dotyczących prawidłowości wykładni i zastosowania prawa materialnego.

Materialnoprawny charakter ma norma wynikająca z art. 189 k.p.c., choć przedmiotowy przepis umieszczony został w regulacji procesowej. Skarżący upatrywał jego naruszenia w błędnym przyjęciu, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu. Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podstawową przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest zatem istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Trafnie w apelacji wskazano, że interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje tylko wtedy, gdy powód ochronę swojej sfery prawnej może uzyskać przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Wyrok ustalający musi więc skutecznie, definitywnie kończyć spór pomiędzy stronami co do prawa czy stosunku prawnego. Interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności na drodze powództwa o spełnienie świadczenia. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne stanowisko Sądu pierwszej instancji, który uznał, że powodowie - poza możliwością zgłoszenia żądania zasądzenia świadczenia, co zresztą uczynili - mają także interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy kredytowej. Samo bowiem istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W sytuacji poza sporem o świadczenie

pozostają istotne dla ochrony prawnej powoda uprawnienia i obowiązki stron stosunku prawnego, sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyczerpuje interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Będzie tak gdy – jak w niniejszej sprawie – pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem o ustalenie prawo do świadczenia ze strony powodów (np. żąda zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy), czy też gdy ustalenie stosunku prawnego ma znaczenie dla praw akcesoryjnych (np. hipoteki). Tym samym powodom służy interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego.

Dalej skarżący zarzucił naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego oraz w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 56 k.c. oraz art. 354 k.c. (zarzuty z pkt 2. lit. b apelacji) wytykając Sądowi Okręgowemu błędną interpretację umowy, z czym się wiązały także zarzuty naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385² k.c. w zw. z art. 6 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE.L 1993 nr 95, dalej: Dyrektywa 93/13) w zw. z art. 56 k.c. i w zw. z art. § 1 i 2 k.c. oraz art. 69 Prawa bankowego oraz art. 2 i 32 Konstytucji oraz 2 i 3 Traktatu o Unii Europejskiej (zarzuty z pkt 2. lit. e, f, g apelacji), w szczególności poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i bezpodstawne uznanie, że kwestionowane postanowienia zawierające odniesienie do waluty denominacji oraz Tabeli kursowej Banku stanowią niedozwolone postanowienia umowne oraz poprzez ustalenie, że sporne klauzule nie były negocjowane (pkt 1 lit. a apelacji), a nadto bezzasadną ocenę, że zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sporna umowa kredytu bez wątplenia zawiera postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Wedle treści § 1 tegoż przepisu, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Jak stanowi § 2 tegoż przepisu, powyższe nie dotyczy postanowień, określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie z § 3, niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy, przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

W orzecznictwie nie budzi sporu (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17), że oceny abuzywności dokonuje się na datę dokonania czynności. Sąd Najwyższy, z odwołaniem się do orzecznictwa (...) (tj. wyroku z dnia 20 września 2017 r., C-186/16) stwierdził, że ocenę nieuczciwego charakteru warunków umowy należy przeprowadzać w odniesieniu do chwili zawarcia umowy z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których przedsiębiorca mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie, gdyż warunek umowny może wprowadzać między stronami nierównowagę, pojawiającą się dopiero w czasie wykonywania umowy (pkt 54). W ocenie Sądu Najwyższego z przepisów Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L. 95 z dnia 21 kwietnia 1993 r.; dalej jako: Dyrektywa 93/13), interpretowanych z uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako: (...)), jasno wynika, że okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia.

W tej sytuacji nawet stosowanie przez skarżącego, w trakcie wykonywania umowy stron, kursów franka szwajcarskiego, nieodbiegających od kursów rynkowych, jak – sygnalizowane w apelacji (zarzuty z pkt 2 lit. c i g) – późniejsze wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawy antyspreadowej), nie mogło stać na przeszkodzie w stwierdzeniu abuzywności zapisów § 1.3, § 1.4, § 1.5, § 8.2, § 8.4 i § 24.2 umowy, § 33-34 regulaminu oraz § 11.4 umowy w zakresie przewidującym zastosowanie przy przewalutowaniu Tabeli kursów pozwanego.

Nadmienić też trzeba, w kontekście ostatniej z przywołanych powyżej kwestii, że wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej nie sanowało, pierwotnej wadliwości, zawartej przez strony w dniu 29 czerwca 2005 r. umowy

kredytowej. Po pierwsze bowiem nie doszło do zmiany umowy przewidzianej tym przepisem, a po drugie, jak słusznie akcentuje się w judykaturze, przewidziana w art. 4 zd. 2 tej ustawy zmiana umowy kredytu mogłaby wywołać skutek sanujący jedynie wówczas, gdyby stanowiła wyraz następcej „świadomej, wyraźnej, wolnej” rezygnacji kredytobiorcy – konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia oraz na nieważność umowy i zgody na jego zastąpienie (ex tunc lub pro futuro) postanowieniem dozwolonym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Przy braku takich czynności po stronie powodów, wejście w życie ustawy antyspreadowej nie spowodowało, że postanowienia denominacyjne utraciły abuzywny charakter w rozumieniu art. 385¹ k.c.

A. ta zaś polega przede wszystkim na tym, że sporne zapisy umowy nie zawierały jakiegokolwiek opisu mechanizmu w zakresie wyznaczanego przez Bank kursu wymiany waluty franka szwajcarskiego. Wskazano jedynie, że kwota kredytu wyrażona w (...) stanowiła kwotę, na podstawie której miała być obliczona kwota kredytu wyrażoną w złotych przy uruchomieniu kredytu oraz przy spłacie rat kapitału i odsetek (§ 1.3 umowy). Uruchomienie kredytu miało nastąpić w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu na (...) po kursie kupna dewiz obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia kredytu (§ 1.4 umowy). W przypadku wzrostu (...) w okresie między dniem zawarcia umowy a dniem uruchomienia transzy kredytu, Bank mógł obniżyć kwotę kredytu wyrażoną w (...) w takim stopniu, aby nie przekraczała 76,92% wartości przedmiotu kredytowania, a zmiana kwoty kredytu w związku ze zmianą kursu nie wymagała zawarcia aneksu do umowy (§ 1.5 umowy). Spłata kredytu miała odbywać się w ratach miesięcznych, w PLN w kwotach zgodnie z harmonogramem stanowiącym integralną część umowy (§ 3 i § 8.1 umowy), według kursu sprzedaży ogłaszanego przez Bank na dzień spłaty poprzez pobieranie środków pieniężnych, odsetek, prowizji i opłat oraz innych kosztów i należności Banku z rachunku bankowego powodów (§ 8.1-2 i § 8.4 umowy).

Zauważyć przy tym należy, że w chwili podpisania umowy kredytowej nie była znana (i to obu stronom umowy) ani podlegająca wypłacie dokładna kwota kredytu wyrażona w PLN, ani też dokładna kwota kredytu wyrażona w (...). Kwoty te miały być określone w zależności od kursu kupna pary walut (...)/PLN określonego samodzielnie przez Bank w Tabeli kursów i wiadomo było jedynie, że kwota kredytu w (...) (a zatem i w PLN) nie będzie przekraczać 76,92% wartości przedmiotu kredytowania. Stąd też w około dwa tygodnie po zawarciu umowy kredytowej strony podpisały aneks precyzujący kwotę kredytu (78.450 CHF w miejsce pierwotnej kwoty 77.000 CHF), zaś ostatecznie – jak należy uszczegółowić ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego – wypłata kredytu nastąpiła złotych polskich w kwocie odpowiadającej równowartości jeszcze innej kwoty (...), tj. 78.440,60 CHF, na którą to kwotę opiekują doręczane powodom w okresie obowiązywania umowy harmonogramy spłat (k. 176-182).

Jak więc z tego wynika, zarówno kurs kupna, jak i kurs sprzedaży waluty szwajcarskiej, służącej do przeliczania kwoty kredytu oraz rat kapitałowo-odsetkowych, obciążających powoda, określone były w Tabelach kursowych, sporządzonych samodzielnie przez Bank. Żaden przy tym z zapisów umowy kredytowej, nie precyzuje mechanizmu ustalania tego kursu. Jej lektura nie pozwala bowiem na zidentyfikowanie sposobu, w jaki Bank – jednostronnie, a przy tym arbitralnie w stosunku do kredytobiorcy i w sposób dla niego wiążący – kształtował kurs franka szwajcarskiego, zwiększając go bądź zmniejszając, wedle swojego uznania. Umowa stron poza tym, że nie umożliwiała kredytobiorcy (powodom) samodzielnego wyliczenia kursów, według których obliczana była wysokość jego zobowiązania, na podstawie danych obiektywnych, nie dawała mu także żadnego instrumentu, który pozwalałby weryfikować decyzje Banku w tym przedmiocie. Wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie budzi zaś, że tak skonstruowane, nieczytelne, niejasne i niejednoznaczne postanowienia umowne ocenić należy jako sprzeczne z dobrymi obyczajami, a nadto naruszające interesy konsumenta, którym – co bezsporne – w relacji z pozwanym są powodowie (art. 22¹ k.c.) i na których w zasadzie w całości przerzucono, wynikające stąd ryzyko walutowe, nie wyjaśniając im równocześnie w sposób właściwy skutków tego ryzyka i jego wpływu na wartość zaciągniętego przez powoda zobowiązania.

Powyższą ocenę Sąd Apelacyjny oparł także na wiążącej wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładni dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29) zawartej w orzecznictwie (...). W świetle orzecznictwa (...) zarzuty naruszenia zaskarżonym wyrokami przepisów tej Dyrektywy i przepisów Traktatu o Unii Europejskiej poprzez naruszenie zasad

równości, proporcjonalności i pewności prawa nie mogą się ostać, zwłaszcza, że zasadniczym celem Dyrektywy jest niwelowanie narzucanej konsumentom przez profesjonalistów nierównowagi praw i obowiązków w stosunkach umownych. Przytaczając jedynie kilka m.in. ostatnich orzeczeń z bogatego dorobku judykacyjnego (...) na tym tle, przywołać można wyrok z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20, zgodnie z którym art. 5 dyrektywy nr 93/13/EWG należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. Zgodnie zaś ze stanowiskiem (...) przedstawionym w wyroku z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16 (pkt. 47-48), bank powinien w treści pisemnej umowy zawrzeć informację o tym, o ile wzrośnie saldo i rata w razie drastycznej zmiany kursu walutowego.

Z kolei w tezach wyroku (...) z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie C-776/19, m.in. stwierdzono, że nie do pogodzenia z zasadami dobrej wiary jest wywoływanie po stronie klienta w długoterminowej umowie kredytowej ryzyka walutowego, które jest nieadekwatne do węzła prawnego zawiązywanego taką umową (teza 101-103). W konsekwencji (...) stwierdził, że wykładni art. 3 ust. 1 dyrektywy nr 93/13/EWG, należy dokonywać w ten sposób, że warunki umowy kredytu, przewidujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikającej z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków (pkt. 5 sentencji). Należy przy tym podkreślić, że ciężar dowodu w zakresie prostego i zrozumiałego warunku umownego w rozumieniu art. 4 tej dyrektywy nie spoczywa na konsumentcie, ale na banku (pkt. 4 sentencji).

Jak zaś wyjaśnił (...) w orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r., zapadłym w sprawie C-26/13, warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, aby był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

W świetle powyższych uwag, aprobowanych w pełni przez Sąd Apelacyjny, nie sposób więc uznać za pozwanym, iż sam w istocie fakt sformułowania umowy stron czytelnie pod względem gramatycznym oznacza, że Bank wywiązał się w sposób należyty z obciążającego go obowiązku przejrzystego sformułowania umowy, a obowiązany był nie tylko do wyjaśnienia kredytobiorcy (powodom), użytych w umowie pojęć i sformułowań, ale i przedstawienia możliwości skutków działania objętych umowa mechanizmów, w tym m.in. w razie istotnych wahań kursu waluty denominacji. Rolą Banku było także rzetelne pouczenie powodów o niestabilności waluty polskiej, w stosunku do waluty szwajcarskiej, czego jednak – jak jednoznacznie wynika z ujawnionych w sprawie danych – Bank nie dopełnił.

Słusznie przy tym ustalił i ocenił Sąd Okręgowy, iż pozwany nie wywiązał się też z obowiązku wykazania, że objęte sporem postanowienia umowne stanowiły przedmiot indywidualnych uzgodnień z powodami. Sytuacja taka, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, miałyby bowiem miejsce wówczas, gdyby konsument miał rzeczywisty, realny wpływ na ukształtowanie postanowień umownych, co stanowiłoby wynik porozumienia stron, względnie – świadomej zgody konsumenta w zakresie ich zastosowania, poprzedzonej negocjacjami (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 462/18 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16). Tymczasem, jak wynika z akt niniejszej sprawy, powodowie nie mieli w istocie żadnego wpływu na treść postanowień umownych, zaczerpniętych ze sporządzonego przez pozwanego wzorca umowy.

Biorąc to wszystko pod uwagę, w ocenie Sąd Apelacyjny, brak jest podstaw do zakwestionowania – zgodnie z apelacją pozwanego – oceny Sądu Okręgowego, że analizowane postanowienia umowne, określające główne świadczenia stron (por. wyroki (...): z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44; z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 48, 49 i 52 czy też z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 68), kwalifikować należy jako niedozwolone postanowienia umowne. Tym samym, w myśl art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., od początku nie wiązały one powodów.

Nie ma także racji skarżący, gdy twierdzi, że postanowienia te winny zostać zastąpione przepisami krajowymi. Jakkolwiek w sygnalizowanym już wyroku z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, (...) wskazał, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 nie stoi co prawda na przeszkodzie temu, by sąd krajowy miał możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, wskazał jednocześnie, że może mieć to miejsce tylko wtedy, gdy umowa staje się w całości nieważna i tylko za zgodą stron (por. pkt 48 tego wyroku; podobnie wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 r., C#26/13, pkt 80–84; z dnia 26 marca 2019 r., C#70/17 i C#179/17, pkt 64). Tak samo wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, wskazując, że warunkiem przywrócenia skuteczności niedozwolonego postanowienia umownego (art. 385¹ § 1 k.c.), dotkniętego od początku i z mocy samego prawa bezskutecznością, jest następcze udzielenie przez konsumenta świadomej i wolnej zgody na to postanowienie. W sprawie niniejszej powodowie takiej zgody nie wyrazili, przeciwnie, konsekwentnie popierali powództwo żądając stwierdzenia nieważności umowy kredytowej i zwrotu świadczeń uiszczonych na rzecz pozwanego w jej wykonaniu.

W tej sytuacji, zważywszy na wyrażony przez (...) w wyroku z dnia 7 sierpnia 2018 r., w sprawie C-96/16, pkt 74 pogląd, zgodnie z którym możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym, w celu dalszego istnienia umowy, ma charakter wyjątkowy i winno to nastąpić jedynie wówczas, gdy rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki (por. również wyrok (...) z dnia 21 stycznia 2015 r., w sprawach połączonych C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, pkt 33, 34), których Sąd Apelacyjny (ani skarżący w niniejszej sprawie) nie dostrzegł, uznać należało, że brak też było możliwości wypełnienia powstałych w powyższy sposób, w umowie stron, luk przepisem o charakterze dyspozytywnym. Próżno przy tym w polskim porządku prawnym takiego przepisu szukać. Zwraca bowiem uwagę, że wskazywany w apelacji pozwanego (zarzut z pkt 2. lit. d apelacji) przepis art. 358 § 2 k.c. nie tylko nie obowiązywał w chwili jej zawarcia, lecz także traktuje on o możliwości określenia kursu waluty obcej świadczenia stosownie do umowy wykonywanego na terytorium RP w walucie obcej, w przypadku gdyby dłużnik spełniał je w walucie polskiej, nie zaś o sytuacji, w której zobowiązanie zgodnie z umową miało być wykonywane w walucie polskiej, a jedynie jego wysokość miała być przeliczana z w waluty obcej na polskiej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14).

Wbrew zarzutom apelacji, zastąpienie luk w umowie nie mogło nastąpić w oparciu o art. 65 k.c. w zw. z art. 56 k.c. i art. 354 k.c. Wskazać trzeba, że wprowadzenie do stosunku zobowiązaniowego innego, niż pierwotnie zastosowanego źródła wskaźnika przeliczeniowego nie byłoby oparte na zgodnym celu i zamiarze stron, które powinny być ustalane wedle stanu z momentu złożenia oświadczenia woli, w tym niezależnie od sposobu wykonywania przez strony umowy który, zwłaszcza w przypadku umów zawieranych na wiele lat, może się zmieniać. Ponadto nie można pomijać, na co trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, że w orzecznictwie (...) podkreśla się, iż działania sądu krajowego, w przypadku stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej, winny mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Przy czym, taki skutek nie mógłby zostać osiągnięty, jeśli sąd krajowy mógłby uzupełnić umowę w niezbędnym zakresie poprzez wprowadzenie do niej warunków uczciwych. Druga strona kontraktu z konsumentem, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, niczym by wszak nie ryzykowała, skoro mogłaby liczyć na uzupełnienie przez sąd umowy przez wprowadzenie do niej uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu.

Jeśli zatem, jak już wyjaśniono, postanowienia abuzywne nie obowiązywały, a powstała w wyniku tego luka nie mogła zostać uzupełniona, za Sądem pierwszej instancji uznać należało, że łącząca strony umowa kredytu nie może być wykonywana. Na skutek wyeliminowania z niej, abuzywnych postanowień, określających mechanizmy

przeliczeniowe, umowa ta nie pozwala bowiem na określenie równowartości kwoty kredytu, udzielonego powodowi w złotych, w walucie obcej oraz wysokości spłaty poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych, a więc koniecznych i przedmiotowo istotnych postanowień umowy kredytu z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. Przepis ten do essentialia negotii umowy kredytu zalicza wszak oddanie przez Bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty, jak i zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po usunięciu abuzywnych zapisów umowy stron (w brzmieniu ustalonym aneksem z dnia 14 lipca 2005 r.), w której pozostałby jedynie zapis, że Bank udzielił powodowi kredytu w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość 78.450 CHF, lecz nie więcej niż 76,92% wartości przedmiotu kredytowania, co powyższej definicji ustawowej nie spełnia.

Stąd też, słusznie uznał Sąd Okręgowy umowę tę za nieważną.

W konsekwencji, świadczenia spełnione w wykonaniu tej umowy stanowią świadczenia nienależne i jako takie podlegają zwrotowi w oparciu o art. 410 k.c. Przy czym, jak wyjaśnił to Sąd Najwyższy w przywołanej powyżej uchwale z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, roszczenia kredytobiorcy względem Banku i Banku względem kredytobiorcy o zwrot świadczeń spełnionych wskutek nieważnej umowy mają charakter odrębny i są niezależne, przez co nie podlegają automatycznej, wzajemnej kompensacji. Konsument może zatem żądać zwrotu w całości spłaconych rat kredytu, niezależnie od tego czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem Banku z tytułu nienależnie otrzymanego kredytu (tzw. teoria dwóch kondykcji).

Wobec powyższego zgodzić się należało z Sądem Okręgowym co do zasady, że zgłoszone przez powodów żądanie zasądzenia na ich rzecz nienależnie uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych zasługiwało na uwzględnienie, choć nietrafnie następnie Sąd ten wywiódł – stosując tzw. teorię salda – że wysokość tego roszczenia jest limitowana zakresem wzbogacenia Banku kosztem konsumentów, tj. nadwyżką pomiędzy wysokością świadczeń uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego (270.405,07 zł) nad kwotą, jaką powodowie otrzymali od pozwanego w wykonaniu nieważnej umowy kredytu (200.000,- zł). Wynikające stąd częściowe oddalenie powództwa o zapłatę nie było jednak w niniejszej sprawie przez powodów kwestionowane.

Z tych wszystkich względów, działając w oparciu o art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego.

O kosztach instancji odwoławczej rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

(...)